

Sprawozdanie z wyjazdu w ramach programu ERASMUS+

Nazwisko i imię: Kagan Magdalena, Jaracz Maciej

Instytucja: Pets and Vets Veterinary Clinic

Miejsce, w którym znajdowało się nasze miejsce praktyk to przepiękna, bogata w zabytki oraz niezwykle laguny wyspa Malta.

W ciągu okresu studenckiego poznaliśmy wiele osób, które opowiadały nam o tym, ile wiedzy oraz doświadczenia nabyli podczas odbywania praktyk za granicą z pomocą programu ERASMUS+. Było ich tyle, że w roku akademickim 2024/2025 postanowiliśmy sami spróbować swoich sił za granicą by sprawdzić się w nowym kraju, nowym środowisku i podszkolić umiejętności językowe oraz to na czym najbardziej nam zależało - umiejętności kliniczne.

Aby wybrać się na taki wyjazd musieliśmy samodzielnie odszukać odpowiednie miejsce, w którym chcemy odbyć praktyki oraz skompletować i uzupełnić wszystkie potrzebne do tego dokumenty. Uzupełnianie wszystkich dokumentów zajęło nam sporo czasu ale z pomocą znajomych oraz pracownika uczelni do spraw Erasmusa, wszystko udało się zrobić bez większych problemów.

Na wyspę dotarliśmy samolotem, a zakwaterowanie odnaleźliśmy z wykorzystaniem strony Airbnb.

Mieszkanie posiadało dobrze wyposażoną kuchnię, łazienkę oraz jeden pokój. Do tego na piętrze wyżej znajdował się ogólnodostępny taras, z którego można było podziwiać panoramę całego miasta Birkirkary.

W trakcie naszych praktyk, które trwały 4 tygodnie zobaczyliśmy wiele ciekawych przypadków klinicznych. Mogliśmy wcielić w życie wiedzę, którą zdobyliśmy podczas studiów - zarówno teoretyczną jak i praktyczną. Mieliśmy możliwość uczestniczenia w wielu zabiegach chirurgicznych (w tym asystować przy nich). Bardzo też poszerzyliśmy swoje wiadomości o ultrasonografii, w jej wykonywaniu oraz wykonywaniu opisów skanów po badaniu. Pobyt tam pozwolił nam także na doskonalenie języka angielskiego.

Malta jest miejscem bardzo turystycznym, a sami mieszkańcy są bardzo mili i pomocni. W czasie wolnym od praktyk w klinice postanowiliśmy wykorzystać ten czas na zwiedzanie. Na pierwszym miejscu na liście do zwiedzania była stolica Malty - Valletta. Mogliśmy się przejść po malowniczych uliczkach tego miasta, podziwiać kolorowe balkony, które są znakiem rozpoznawczym maltańskich budynków. Mieliśmy okazję spróbować maltańskiego specjału - królika. Był przepyszny. Nie mogło zabraknąć również wycieczki na laguny - Crystal oraz Blue, a także wyprawy na sąsiednią wyspę Gozo.

Środkiem transportu, który pomagał nam w zwiedzaniu był autobus. Zaopatrzyliśmy się w kartę autobusową, która obejmowała nielimitowane przejazdy autobusowe przez całe 7 dni. Pozwoliło nam to na swobodne poruszanie się w obrębie całej wyspy, bez kupowania przy każdym wejściu do autobusu kolejnego biletu jednorazowego, który dodatkowo zawsze wymagał wydrukowania i przyczyniał się do generowania większej ilości śmieci.

Na Malcie praktycznie wszędzie zapłacimy bez problemu kartą, jednak zawsze na wszelki wypadek warto mieć ze sobą trochę gotówki gdybyśmy chcieli coś kupić np. na straganie.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że zdecydowaliśmy się na ten wyjazd. Dzięki temu mogliśmy zobaczyć jak wygląda życie w innym kraju. Uświadomiliśmy sobie, iż nie jest to wcale takie straszne i że nie można się bać tylko trzeba próbować i odkrywać nowe rzeczy. Zdobyliśmy cenne umiejętności potrzebne zarówno w życiu codziennym, jak i te związane z naszym kierunkiem studiów. Poznaliśmy wielu miłych, sympatycznych i życzliwych ludzi, którzy z chęcią pomagali nam w każdej sytuacji. Mamy nadzieję, że kiedyś wrócimy na Maltę i będziemy mogli wspominać ten czas.